

471 Gdy spojrzę w ten błękit przeźroczy

1. Gdy spoj - rzę w ten błę - kit prze - żro - czy, by

dzie - łom na - pa - trzeć się Twym, to łza - mi za - cho - dzą mi

o - czy, żem dziec - kiem nie - wdzięcznym i złym.

- | | |
|---|---|
| 1. Gdy spojrzę w ten błękit przeźroczy,
by dziełom napatrzeć się Twym,
to łzami zachodzą mi oczy,
żem dzieckiem niewdzięcznym i złym. | 3. Przede mną jest wieczność daleka,
pode mną otwiera się grób,
a życie tak szybko ucieka
wśród walki, szamotań i prób. |
| 2. Nie odchódź ode mnie, mój Panie,
choć widzisz mnie grzesznym i złym!
W mym życiu są cierpień otchłanie,
Ty skrzydłem ochraniaj mnie swym! | 4. Spraw, Panie, niech w Tobie ja żyję,
choć wzgardą okrywa mnie świat.
Ja łzami Twe stopy obmyję,
miłości ofiarnej dam kwiat! |
| 5. Nad wszystko chcę kochać Cię, Panie,
lecz świętej miłości mi brak,
więc skargą to moje wyznanie
i prośbą o zdroje Twych łask. | |